

Cornolio/Babek, Skrzydła (feat. VNM, DJ Kuart)

Kiedyś chlaliśmy tą wódkę
We trzech gdzieś po dachach
A hausty TY bez popijki
Wyłączały mój awatar
Wyłączały mi strach, chociaż wciąż do tego wracam
Gdy 5 pięter nad ziemia skumałem, że nie latam
Że nie mam skrzydeł ptaka, choć aspiracje wielkie
By unieść się nad niebo i spierd* całej reszcie
By w końcu sięgnąć marzeń, które za3wsze miałem wielkie
I czuć że chociaż raz wszystko zależy ode mnie

...

[VNM]
W poniedziałek, z pracy nie wracam na kwadrat
Jadę busem na ... się przesiadam na tramwajem
Jeszcze zanim gustowałem ..
Na długo przed tym jak pracującej tam pani
Zostawiałem dla dzieciaka tagi na kartkach
Jadę dać korki z angola
We wtorki też korki z angola
W czwartki też korki z angola
Potem hantle na chacie
I kimam przed 11
O 6 staje przed pracą przywitać świt miasta
Tak płyną te klinometry i myślę że to kolejny weekend
W którym nie mam pengi nawet na wino z biedry
Nawet chwili na nie
Bo gdy nie jestem na uczelni w weekend
Jestem w studiu albo pisze linie na chacie
W poniedziałek znowu do korpo i kur* tak w kółko
obłądnie jak
Ale nie nazwiesz tego suko zamułką
Dziś żyję jakbym leciał
Jakby ziemia mi zbrzydła za podkrążone oczy
Urosły mi skrzydła!

...

Nie daje za wygraną!